

Michał Jakubowski

Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 1 października 2010 r. (IV KK 46/10)

Głosowane orzeczenie porusza problematykę kręgu podmiotów uprawnionych do otrzymania nawiązki na podstawie art. 46 § 2 k.k. w sytuacji, w której osoba bezpośrednio pokrzywdzona zmarła w wyniku popełnionego przez sprawcę przestępstwa.

W analizowanym wyroku Sąd Najwyższy (SN) wyraził pogląd o niedopuszczalności orzekania nawiązki w oparciu o art. 46 § 2 k.k. na rzecz tzw. stron zastępczych, czyli osób najbliższych dla zmarłego pokrzywdzonego, podkreślając, iż nawiązkę na gruncie art. 46 § 2 k.k. można orzekać wyłącznie na rzecz pokrzywdzonego w rozumieniu art. 49 k.p.k.

Swoje rozumowanie SN oparła na wykładni językowej przepisu art. 46 § 2 k.k., który stanowi wprost, że nawiązka może zostać orzeczona zamiast obowiązku naprawienia szkody, określonego w art. 46 § 1 k.k. na rzecz pokrzywdzonego, a nie jak w art. 46 § 1 k.k. na rzecz pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej. Sąd Najwyższy wywiódł niedopuszczalność orzeczenia nawiązki w oparciu o art. 46 § 2 k.k. na rzecz osób najbliższych dla zmarłego pokrzywdzonego z wyżej wskazanego rozróżnienia kręgu podmiotów uprawnionych z art. 46 § 2 k.k. w stosunku do kręgu podmiotów uprawnionych z art. 46 § 1 k.k. Zdaniem SN, zaakcentowanym w końcowym fragmencie orzeczenia, istnieje możliwość przyznania kompensaty dla stron zastępczych na mocy art. 46 § 1 k.k., która to możliwość wynika ze zwrotu zawartego w art. 46 § 1 k.k., dookreślającego krąg osób uprawnionych do złożenia wniosku o naprawienie szkody. Natomiast brak sformułowania „inna osoba uprawniona” w kontekście art. 46 § 2 k.k., zawierającego jedynie sformułowanie „pokrzywdzony”, wyklucza przyznanie kompensaty dla stron zastępczych.

Skład orzekający SN, precyzując krąg podmiotów mogących stać się beneficjentem nawiązki orzekanej w trybie art. 46 § 2 k.k., powołał się na orzeczenie Sądu Apelacyjnego¹ w Krakowie, w którym wyraźnie stwierdzono, że art. 46 § 2 k.k. upoważnia do orzekania nawiązki na rzecz pokrzywdzonego sensu stricte, czyli na rzecz osoby zdefiniowanej w art. 49 k.p.k., wykluczając tym samym możliwość orzeczenia nawiązki na rzecz tzw. stron zastępczych, czyli osób wykonujących prawa pokrzywdzonego w wypadku jego śmierci.

W głosowanym judykacie dla wzmocnienia swojego stanowiska SN odwołał się i w pełni zaaprobował również wyrażone w doktrynie poglądy², zgodnie z którymi możliwość orzeczenia nawiązki na podstawie art. 46 § 2 k.k. istnieje tylko i wyłącznie na rzecz pokrzywdzonego, a nie innych osób uprawnionych do bycia beneficjentem obowiązku naprawienia szkody orzekanego na podstawie art. 46 § 1 k.k., co wyklucza z kręgu beneficjentów nawiązki z art. 46 § 2 k.k. osoby najbliższe dla zmarłego pokrzywdzonego.

Nadto SN stwierdził, że niezależnie od kompensacyjnego charakteru, środki karne określone w art. 46 k.k. mają charakter represyjny, co implikuje konieczność ich ścisłej wykładni ze względów gwarancyjnych, zgodnie z którymi należy uchronić sprawcę przestępstwa od uregulowań nieobowiązujących w czasie orzekania o jego odpowiedzialności karnej.

W swoim rozumowaniu skład orzekający SN zdaje się jednak ograniczać li tylko do granic możliwości wykładni językowej art. 46 § 2 k.k. z systemowym odwołaniem do definicji legalnej pokrzywdzonego zamieszczonej w art. 49 k.p.k. Jakkolwiek przeprowadził on spójny wywód, znajdujący oparcie zarówno w dotychczasowym orzecznictwie, jak i w przywołanych wyżej poglądach doktryny oraz respektujący standardy gwarancyjne prawa karnego, celowe wydaje się poddanie go pod dyskusję i dokonanie analizy wyżej zarysowanego zagadnienia.

Jako punkt wyjścia dalszych rozważań powołać należy słuszną konstatację SN, wysłowioną w orzeczeniu z 6 marca 2008 r.³ W postanowieniu tym stwierdzono, że art. 46 k.k. tkwi swymi korzeniami w prawie cywilnym, a przy jego stosowaniu konieczne jest odwołanie się do przepisów prawa cywilnego, które powinny zostać uwzględnione w procesie interpretacji art. 46 k.k. do granic ich sprzeczności z regulacją prawnokarną. Również w literaturze wskazuje się, że wprawdzie podstawą zobowiązania sprawcy

¹ Wyrok SA w Krakowie z 17 VI 2009 r., II AKa 93/09, KZS 2009, z. 10, s. 37.

² T. G r e g o r c z y k, *Zobowiązanie sprawcy przestępstwa do naprawienia szkody lub uiszczenia nawiązki w trybie art. 46 k.k.*, „Przegląd Sądowy” 2009, nr 1, s. 57.

³ Postanowienie SN z 6 III 2008 r., III KK 345/07, „Biuletyn SN” 2008, nr 5, s. 9.

do naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego jest przepis art. 46 k.k., jednakże kształt, sposób i zakres kompensaty powinien być doprecyzowany przez przepisy prawa cywilnego⁴. Konieczne jest także podkreślenie, że orzeczenia zapadające na podstawie art. 46 k.k. są rozstrzygnięciami dotyczącymi odpowiedzialności cywilnej sprawcy⁵ i posiadają przymiot powagi rzeczy osądzonej dla ewentualnego postępowania cywilnego⁶; nie są zatem rozstrzygnięciami dotyczącymi ściśle odpowiedzialności karnej sprawcy⁷. Nawiązka orzekana na rzecz pokrzywdzonego może stanowić samodzielny środek reakcji prawnokarnej na popełnione przestępstwo, jak i być orzekana dodatkowo obok kary wymierzonej sprawcy. Jednakże do wyjątków niemal nie występujących w praktyce orzeczniczej należy sytuacja, w której środek z art. 46 § 2 k.k. byłby orzeczony jako samodzielny i jedyny sposób reakcji prawnokarnej na popełnione przestępstwo. Z reguły nawiązka orzekana jest dodatkowo obok orzeczonej kary, w których to sytuacjach nie może ona podwajać jej celów, lecz zasadniczo ma za zadanie kompensatę zła wyrządzonego przestępstwem temu, kto rzeczywiście doświadczył jego negatywnych następstw. Podsumowując, przepis art. 46 § 2 k.k. ma nie tylko charakter represyjny, gdyż mimo tego, że nawiązka znajduje się w katalogu środków karnych i stanowi dla sprawcy niezaprzeczalną dolegliwość ekonomiczną, to jej zasadniczą i pierwszorzędą funkcją jest zaspokojenie roszczeń związanych z popełnionym przestępstwem.

Zatem w przypadku dokonywania wykładni art. 46 k.k. należałoby odejść od rygorystycznego, gwarancyjnego paradygmatu wykładniczego stosowanego przy interpretacji przepisów dotyczących odpowiedzialności karnej. Orzekając o roszczeniach cywilnoprawnych w trybie art. 46 k.k. (zarówno w § 1, jak i w § 2), sąd karny winien posiłkować się przepisami prawa cywilnego w możliwie najszerszym zakresie ich zastosowania, co skłania do opowiedzenia się za dopuszczalnością odpowiedniego stosowania przepisów prawa cywilnego także w zakresie ustalenia podmiotów uprawnionych do kompensaty, o ile oczywiście nie stoi to w jaskrawej sprzeczności z przepisami prawa karnego⁸.

⁴ Z. G o s t y Ń s k i, *Obowiązek naprawienia szkody w nowym ustawodawstwie karnym*. Warszawa 1999, s. 27.

⁵ Por. art. 107 § 2 k.p.k., który przesądza, że rozstrzygnięcia zapadające w oparciu o art. 46 k.k. należy traktować jako rozstrzygnięcia co do kwestii cywilnoprawnych.

⁶ Por. art. 415 § 5 k.p.k.

⁷ R. G i ę t k o w s k i, *Hierarchia funkcji karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody i jej znaczenie w praktyce*. „Palestra” 2003, nr 11/12, s. 128 i n.

⁸ Postanowienie SN z 6 III 2008 r., III KK 345/07, „Biuletyn SN” 2008, nr 5, s. 9.

Nie bez znaczenia dla interpretacji art. 46 § 2 k.k. wydaje się również nowelizacja⁹ w przedmiocie art. 446 § 4 k.c., w którym to przepisie ustawodawca przyznał możliwość zasądzenia zadośćuczynienia dla osób najbliższych po śmierci osoby poszkodowanej w wyniku czynu niedozwolonego. Artykuł 446 § 4 k.c. stanowi podstawę roszczeń dla osób najbliższych dla poszkodowanego zmarłego w wyniku czynu niedozwolonego. Jest więc wyrazem woli ustawodawcy, dostrzegającego okoliczność, że śmierć poszkodowanego w wyniku czynu niedozwolonego niesie za sobą zawsze cierpienie i niejednokrotnie też szkodę majątkową dla rodziny zmarłego poszkodowanego, co winno uprawniać do domagania się należytej kompensaty od sprawcy. Przepis ten ma zatem charakter typowo kompensacyjny.

Winien on być uwzględniany niezależnie od tego, czy orzekany jest obowiązek naprawienia szkody (§ 1 art. 46 k.k.), czy też nawiązka (§ 2 art. 46 k.k.), gdyż wprowadzenie przez ustawodawcę art. 446 § 4 k.c. rzutuje bezpośrednio na wykładnię całego art. 46 k.k.

Wskazana wyżej zbieżność celów nawiązki orzekanej na rzecz pokrzywdzonego oraz zadośćuczynienia dla osób najbliższych zmarłego z tytułu jego śmierci w wyniku czynu niedozwolonego, umożliwia wykładnię art. 46 § 2 k.k. w powiązaniu z art. 446 § 4 k.c. Podstawowym zadaniem obu powyższych środków jest bowiem słuszna kompensata szkód i krzywd wyrządzonych popełnionym przestępstwem (czynem niedozwolonym).

Mając na uwadze tożsamość celów obu instytucji oraz postulat posiłkowania się przepisami kodeksu cywilnego w przypadku interpretacji art. 46 k.k., należy stwierdzić, iż posłużenie się dyspozycją art. 446 § 4 k.c. w toku wykładni art. 46 § 2 k.k. nie narusza jego istoty. Zastosowanie wykładni uwzględniającej nowelizację art. 446 § 4 k.c. umożliwia orzeczenie nawiązki na rzecz osób najbliższych zmarłemu pokrzywdzonemu na podstawie art. 46 § 2 k.k. wbrew literalnemu brzmieniu tego przepisu. Dzięki interpretacji art. 46 § 2 k.k. w duchu przepisów prawa cywilnego, uwzględniającej wskazaną wyżej nowelizację art. 446 § 4 k.c., osoby najbliższe dla zmarłego pokrzywdzonego można uznać za osoby uprawnione do orzeczenia na ich rzecz nawiązki z art. 46 § 2 k.k., bowiem z faktu śmierci poszkodowanego (pokrzywdzonego) doznanej na skutek czynu niedozwolonego (przestępstwa) zawsze wynikają negatywne następstwa dla rodziny zmarłego (o czym szerzej w dalszej części niniejszego artykułu).

W świetle powyższych wywodów dotyczących stosowania wykład-

⁹ Ustawa z dn. 30 V 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 116, poz. 731.

ni celowościowej na gruncie art. 46 k.k. oraz odpowiedniego stosowania przepisów prawa cywilnego w aspekcie dotyczącym całego art. 46 k.k., stanowisko SN co do wąskiego rozumienia pojęcia pokrzywdzony budzi zasadnicze wątpliwości.

Nadto ustawodawca prawno Karny wyraźnie wskazał, iż nawiązka z art. 46 § 2 k.k. orzekana jest zamiast środków przewidzianych w § 1 wskazanego przepisu. Użyte sformułowanie „zamiast” oznacza możliwość zastąpienia karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę za pomocą nawiązki i potwierdza tożsamość celów powyższych instytucji służących kompensacie szkód i krzywd wynikających z przestępstwa. Skoro zatem dopuszcza się możliwość orzekania obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 46 § 1 k.k.) na rzecz stron zastępczych, a z kolei zamiast środków przewidzianych w art. 46 § 1 k.k. można orzec nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, to zupełnie nieracjonalnym byłoby zawężenie kręgu podmiotów uprawnionych do bycia beneficjentem nawiązki na gruncie art. 46 § 2 k.k. Byłoby to o tyle nieracjonalne, że oba środki (nawiązka i obowiązek naprawienia szkody) służą kompensacie tego samego uszczerbku, wynikającego z tego samego faktu, czyli z popełnionego przestępstwa.

Nie ma zatem ani funkcjonalnych, ani aksjologicznych czy też pragmatycznych racji odmawiających uwzględnienia art. 446 § 4 k.c. przy dokonywaniu egzekucji art. 46 § 2 k.k. W takiej bowiem sytuacji w jednym postępowaniu zostaje rozstrzygnięta zarówno kwestia odpowiedzialności karnej, jak i cywilnej sprawcy czynu zabronionego, a słuszne pretensje osób dotkniętych popełnionym przez sprawcę czynem zostają zaspokojone.

Przechodząc do problematyki dotyczącej wykładni pojęcia pokrzywdzony na gruncie art. 46 § 2 k.k., stwierdzić należy, iż pogląd zaprezentowany w tym zakresie przez SN w glosowanym orzeczeniu, jakkolwiek zgodny z postulatami spójności systemowej w obszarze prawa karnego, nie jest jedynym możliwym do przyjęcia.

W przedmiotowym wyroku przyjęto znaczenie terminu pokrzywdzony w art. 46 § 2 k.k. w rozumieniu wynikającym z art. 49 k.p.k. Zgodnie ze wskazanym przepisem pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez popełnione przestępstwo (art. 49 § 1 k.p.k.). Pokrzywdzonym może być także instytucja państwowa, samorządowa lub społeczna, choćby nie miała osobowości prawnej (art. 49 § 2 k.p.k.). Przepis art. 49 k.p.k. w § 3 stanowi nadto, że za pokrzywdzonego uważa się także zakład ubezpieczeń, w zakresie w jakim pokrył szkodę wyrządzoną pokrzywdzonemu przez przestęp-

stwo lub jest zobowiązany do jej pokrycia. W dalszych paragrafach art. 49 k.p.k. kreuje krąg osób, które mogą wykonywać prawa pokrzywdzonego; są to odpowiednio: organy Państwowej Inspekcji Pracy (art. 49 § 3a k.p.k.), organy kontroli państwowej (art. 49 § 4 k.p.k.). Artykuł 49 k.p.k. precyzyjnie definiuje, kto jest pokrzywdzonym, kogo należy uważać za pokrzywdzonego oraz kto może wykonywać prawa pokrzywdzonego.

W literaturze powszechnie¹⁰ przyjmuje się, iż zawarta w nim definicja legalna pokrzywdzonego ma charakter materialny, gdyż odwołuje się do bezpośredniego związku pomiędzy naruszeniem lub zagrożeniem dla dobra prawnego a przestępnym zachowaniem sprawcy. Powyższy pogląd podzielany jest także w orzecznictwie¹¹. Większość komentatorów podkreśla nadto wymóg bezpośredniości pomiędzy zachowaniem sprawczym a dobrem prawnym, które zostało zagrożone lub naruszone¹². Owa bezpośredniość, rozumiana jest jako łańcuch zdarzeń nie zawierający żadnych ogniw pośredniczących między zachowaniem sprawczym a naruszeniem lub zagrożeniem dla dobra prawnego danego podmiotu¹³. Naruszenie lub zagrożenie spowodowane przez sprawcę dla dóbr prawnych, które mieszczą się w zakresie znamion poszczególnych typów czynów zabronionych, determinuje jednocześnie krąg osób, jakie można uznać za pokrzywdzone danym przestępstwem, przy czym należy zaznaczyć, że dane dobro prawne może być choćby ubocznym przedmiotem ochrony na gruncie danego przepisu.

Nie można jednak zapominać, że definicja legalna zawarta w art. 49 k.p.k. została wykreowana przez ustawodawcę przede wszystkim na potrzeby postępowania karnego. Powyższa definicja ma charakter bezwzględnie wiążący tylko w obrębie ustawy, jaką jest Kodeks postępowania karnego. Takiego charakteru nie ma natomiast w stosunku do ustawy Kodeks karny. Zgodnie z załącznikiem do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie zasad techniki prawodawczej¹⁴, definicje legalne sformułowane w danej ustawie mają charakter wiążący na gruncie tejże ustawy, a w stosunku do innych ustaw – jedynie o ile ustawodawca tak postanowi. W przypadku definicji legalnej pokrzywdzonego sformułowanej w art. 49 k.p.k., brak jest stosownego do niej odwołania czy też nakazu choćby odpowiedniego stosowania w przepisach Kodeksu karnego. Słowniczek ustawowy

¹⁰ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgrzyzek, *Kodeks postępowania karnego*, t. I: *Komentarz do art. 1–296 k.p.k.*, Warszawa 2004, s. 278 i n.

¹¹ Uchwała SN z 15 IX 1999 r., I KZP 26/99, LEX nr 37466.

¹² P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgrzyzek, *op. cit.*, s. 281.

¹³ *Ibid.*

¹⁴ Rozporządzenie z dn. 20 VI 2002 r., Dz.U. Nr 100, poz. 908.

zawarty w art. 115 k.k. nie zawiera ani definicji legalnej pokrzywdzonego, ani odwołania do definicji sformułowanej w art. 49 k.p.k.

W związku z powyższym nie jest zasadne twierdzenie zawarte w glosowanym orzeczeniu, w myśl którego pojęcie pokrzywdzonego z art. 46 § 2 k.k. można wyklądać wyłącznie w sposób określony w art. 49 k.p.k. Nie sposób bowiem wykluczyć autonomicznego znaczenia terminu pokrzywdzony na gruncie kodeksu karnego. Zgodnie z wcześniejszym wywodem można przyjąć, że pojęcie pokrzywdzonego zdefiniowane w art. 49 k.p.k. należy traktować jedynie jako punkt wyjścia do ustalenia znaczenia tego pojęcia na płaszczyźnie art. 46 § 2 k.k. Interpretator dokonując wykładni powyższego terminu w kontekście art. 46 § 2 k.k. nie może tracić z pola widzenia regulacji cywilnoprawnej oraz pewnych podstawowych założeń charakterystycznych dla prawa karnego materialnego. Należy także pamiętać o związku pomiędzy zachowaniem przestępnym a naruszeniem lub zagrożeniem dla dobra prawnego.

Nadto przy ustalaniu kręgu osób, które mogą być uznane za pokrzywdzone przestępstwem, celowe wydaje się również uwzględnienie powszechnie przyjmowanego i akceptowanego w nauce i orzecznictwie podziału na przestępstwa formalne i skutkowe. Z punktu widzenia definicji zawartej w art. 49 k.p.k. powyższy podział pozornie nie ma znaczenia, jednak w przypadku ustalania treści znaczeniowej terminu pokrzywdzony w obrębie prawa karnego materialnego a zarazem art. 46 § 2 k.k., ma on istotne i zarazem praktyczne przełożenie. Jeżeli za art. 49 k.p.k. przyjmujemy, że pokrzywdzonym jest osoba, której dobra prawnego bezpośrednio dotyczy zachowanie sprawcze, to w przypadku przestępstw formalnych pokrzywdzonym będzie wyłącznie osoba, w stosunku do której sprawca skierował swoje przestępne zachowanie. Taka osoba będzie mogła dochodzić swoich praw w trakcie postępowania karnego działając jako pokrzywdzony. Natomiast w przypadku przestępstw znamiennych skutkiem, w szczególności skutkiem śmiertelnym, bez względu na to czy sprawca działał umyślnie czy nieumyślnie, należy przyjąć, iż fakt śmierci osoby, w stosunku do której sprawca skierował swoje zachowanie, jest na tyle istotny i prawnie doniosły, że w sposób bezpośredni dotyka sfery dóbr prawnych osób najbliższych dla zmarłego. Częstokroć dobra prawne w postaci zdrowia zarówno psychicznego, jak i fizycznego osób najbliższych dla zmarłego, ulegają co najmniej zagrożeniu w przypadku przestępnego spowodowania śmierci. Nie można bowiem twierdzić, że fakt śmierci osoby najbliższej, i to śmierci doznanej na skutek zachowania przestępnego, pozostaje bez znaczenia dla osób bliskich zmarłemu. Nagła, nieoczekiwana śmierć w wy-

niku przestępnego zachowania sprawcy winna być pojmowana jako zamach na sferę dóbr prawnych w postaci więzi rodzinnych i społecznych, łączących zmarłego z jego najbliższymi. Należy zatem stwierdzić, że w przypadku przestępstw znamiennych skutkiem śmiertelnym, ubocznym przedmiotem ochrony są również każdorazowo więzi społeczne, w tym w szczególności więzi rodzinne. Zdecydowana większość członków społeczeństwa ma rodziny i często otacza ich całkiem niemały krąg osób najbliższych, z którymi są związani nie tylko więzami krwi, lecz także silną więzią emocjonalną. W takich przypadkach fakt nagłej, nieoczekiwanej śmierci, wynikającej z przestępnego zachowania sprawcy, za każdym razem narusza owe więzi rodzinne i społeczne. Z kolei destabilizacja tych więzi może doprowadzić do naruszenia dobra prawnego w postaci zdrowia psychicznego pozostałych przy życiu członków rodziny. Na prawną doniosłość naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych wskazywało również orzecznictwo cywilne i doktryna przed nowelizacją¹⁵ art. 446 k.c., kiedy to na podstawie art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 448 k.c. przyznawano zadośćuczynienie członkom rodziny zmarłego¹⁶. Przyjmowano wówczas, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej, stanowi naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej¹⁷. Powyższą zależność dostrzegł też prawodawca konstytucyjny, statuując w art. 47 Konstytucji prawną ochronę życia rodzinnego. W oparciu o tenże aspekt konstytucyjny normy prawa karnego mają za zadanie ochronę także wspomnianych więzi społecznych i rodzinnych przed przestępnym wywołaniem skutku śmiertelnego, który niewątpliwie je niszczy. W ślad za ustawodawcą konstytucyjnym również ustawodawca cywilnoprawny dostrzegł specyfikę wyżej przedstawionej sytuacji. W dniu 3 sierpnia 2008 r. weszła w życie przywoływana już wyżej ustawa nowelizująca¹⁸ Kodeks cywilny, która przyznała w art. 446 § 4 osobom najbliższym dla zmarłego poszkodowanego roszczenie o zadośćuczynienie. Omawiana nowelizacja Kodeksu cywilnego potwierdza tylko tezę o doniosłości normatywnej śmierci doznanej na skutek czynu niedozwolonego oraz o słusznym prawie osób najbliższych do kompensaty za nagłą śmierć członka ich rodziny, która jest wynikiem popełnionego deliktu. Owa śmierć jest dostateczną racją do przyznania osobom najbliższym stosownego roszczenia o zadośćuczynienie-

¹⁵ Ustawa z dn. 30 V 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 116, poz. 731.

¹⁶ Por. wyrok SA w Gdańsku z 14 XII 2007 r., I ACa 1137/07, LEX nr 466366.

¹⁷ Por. uchwała SN z 22 X 2010 r., III Czp 76/10, LEX nr 604152.

¹⁸ Ustawa z dn. 30 V2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 116, poz. 731.

nie. Powyższa nowelizacja Kodeksu cywilnego nie powinna zatem pozostać bez wpływu na wykładnię art. 46 k.k.

Wobec powyższego wydaje się, iż brak jest przeszkód, aby w sytuacjach dotyczących przestępstw znamiennych skutkiem śmiertelnym za osoby pokrzywdzone uważać także osoby najbliższe dla zmarłego w wyniku przestępstwa. Pogląd o dopuszczalności uznania za osoby pokrzywdzone osób najbliższych dla zmarłego w wyniku przestępstwa wyraził również SN w orzeczeniu z 3 marca 2008 r.¹⁹ W uzasadnieniu tegoż postanowienia SN stwierdził, że fakt śmierci danej osoby w wyniku przestępstwa jest na tyle poważny, że może wywołać negatywne następstwa na zdrowiu pozostałej przy życiu rodziny. W przypadku naruszenia dobra prawnego osób najbliższych w postaci zdrowia możliwe jest uznanie tych osób za osoby pokrzywdzone przestępstwem, gdyż to ich dobra prawne zostały nim bezpośrednio naruszone.

Podsumowując dotychczasową część rozważań można przyjąć, że autonomiczna wykładnia pojęcia pokrzywdzony, uwzględniająca przepisy prawa cywilnego, nie stoi w sprzeczności z regulacją prawnokarną. Należy przy tym zaznaczyć, iż nawet przy zaprezentowanym wyżej rozszerzonym rozumieniu pokrzywdzonego, obejmuje ono wyłącznie przypadki śmierci osoby najbliższej, a tym samym nie oznacza odejścia od rozumienia pojęcia pokrzywdzonego zawartego w Kodeksie postępowania karnego w innych sytuacjach.

Wreszcie celowe na potrzeby analizy zagadnienia poruszonego w głosowanym orzeczeniu wydaje się sięgnięcie po regulację przewidzianą w art. 52 § 1 k.p.k. W przepisie tym stwierdza się, iż w razie śmierci pokrzywdzonego, prawa, które by mu przysługiwały, mogą wykonywać osoby najbliższe, a w razie ich braku lub nieujawnienia – prokurator działający z urzędu. Ustawodawca prawnokarny w przywołanym przepisie nie przywiązuje wagi do przyczyn śmierci pokrzywdzonego, która może nastąpić w wyniku przestępstwa lub innych okoliczności, nawet zupełnie niezwiązanych z przestępnym zachowaniem sprawcy. Tradycyjnie wyklada się ten przepis jako gwarancję dla zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania karnego²⁰, aby zapobiec patowej sytuacji w wypadku śmierci pokrzywdzonego, uniemożliwiającej dalszy bieg procesu. Ustawodawca zezwala na „wejście” do procesu osób najbliższych dla zmarłego celem wykonywania praw przysługujących pokrzywdzonemu. Zwraca się uwagę, że osoby naj-

¹⁹ Postanowienie SN z 6 III 2008 r., III KK 345/07, „Biuletyn SN” 2008, nr 5, s. 9.

²⁰ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgrzyk, *op. cit.*, s. 281.

bliższe działające za zmarłego pokrzywdzonego na podstawie art. 52 § 1 k.p.k. mogą wykonywać wyłącznie prawa, które przysługiwały pokrzywdzonemu; osoby takie nie wykonują swoich własnych praw wynikających z popełnionego przestępstwa²¹. Poprzez powyższą regulację ustawodawca zapewne chciał zabezpieczyć prawa ściśle procesowe, takie jak między innymi: prawo do składania oświadczeń czy wniosków, które umożliwią dalszy bieg postępowania karnego, kontynuację czy rezygnację z postępowania w razie śmierci pokrzywdzonego. Jednakże ustawodawca nie przesądził w art. 52 k.p.k., że uprawnienie do wykonywania praw, które by przysługiwały pokrzywdzonemu, dotyczy wyłącznie uprawnień proceduralnych. Należy się zastanowić, czy przepis art. 52 § 1 k.p.k. nie posiada głębszego materialnoprawnego znaczenia niż tylko proceduralne zabezpieczenie toku postępowania. Nie ma podstaw do wykluczenia prawa do wykonywania przez osoby najbliższe uprawnień materialnoprawnych przyznanych zmarłemu pokrzywdzonemu w kodeksie karnym. Można stąd wywieść wniosek, że skoro art. 52 k.p.k. nie różnicuje, czy chodzi o wykonywanie wyłącznie praw procesowych, czy też materialnoprawnych, a przepis art. 46 § 2 k.k. przyznaje materialnoprawne uprawnienie dla pokrzywdzonego do bycia beneficjentem nawiazki, to w szczególności w świetle regulacji cywilnoprawnej zawartej w art. 446 § 4 k.c., nie jest wykluczone uznanie osób najbliższych dla pokrzywdzonego za uprawnione do wykonania uprawnienia „polegającego na byciu beneficjentem nawiazki z art. 46 § 2 k.k.” Także przepis art. 63 § 1 k.p.k. stanowiący, iż w razie śmierci powoda cywilnego osoby najbliższe mogą dochodzić roszczeń cywilnych, które wynikają dla nich z popełnionego przestępstwa, wskazuje na to, że stosowne roszczenie przysługujące osobom najbliższym na podstawie art. 446 § 4 k.c., może być dochodzone w ramach procesu karnego. Również więc w drodze powództwa adhezyjnego osoby najbliższe dla pokrzywdzonego mogą dochodzić przysługujących im roszczeń cywilnych w sytuacji śmierci osoby najbliższej na skutek popełnionego przestępstwa.

Na koniec, odwołując się do argumentu natury celowościowej, należy podkreślić, iż skoro orzeczenie nawiazki w oparciu o art. 46 § 2 k.k., mającej charakter zryczałtowanego odszkodowania²², uważane jest za rozstrzygnięcie co do roszczeń cywilnych, to absurdalna byłaby sytuacja, w której osoby

²¹ *Ibid.*, s. 296.

²² G. Bogdan, Z. Cwiakalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna*, t. I: *Komentarz do art. 1–116 k.k.*, red. A. Zoll, Warszawa 2004, s. 776.

najbliższe dla zmarłego pokrzywdzonego mogłyby dochodzić kompensaty na drodze procesu cywilnego (art. 446 § 4 k.c.), w drodze powództwa adhezyjnego (art. 63 § 1 k.p.k. w zw. z art. 446 § 4 k.c.) oraz na podstawie art. 46 § 1 k.k. (co wyraźnie wskazał SN w końcowym fragmencie glosowanego orzeczenia), natomiast z powodu literalnego brzmienia przepisu art. 46 § 2 k.k., byłyby one wyłączone od kompensaty dokładnie tego samego uszczerbku, który jest kompensowany na podstawie przywołanych wyżej przepisów.

Wobec przedstawionych wyżej argumentów stwierdzić należy, iż brak jest przeszkód do szerokiej wykładni pojęcia pokrzywdzony na gruncie art. 46 § 2 k.k., jednakże dla uniknięcia krzywdzącej dla osób najbliższych zmarłego pokrzywdzonego praktyki orzeczniczej, celowe wydaje się przecięcie przez ustawodawcę poruszonych w niniejszej glosie wątpliwości w drodze stosownej nowelizacji tego przepisu.

